



Ambitne plany spółdzielni - i niepokojąca perspektywa dużego wzrostu cen ciepła w Iławie. Ważne wieści po walnym w „Pracy”!

data aktualizacji: 2026.06.03



- Spółdzielczość to jest coś, co ma wyznaczać trendy - mówił na zorganizowanym w miniony piątek dorocznym walnym Spółdzielni Mieszkaniowej "Praca" w Iławie jej prezes Tomasz Mazurewicz. Podczas zebrania przybliżył, co obecnie robi spółdzielnia, aby wartość mieszkań i majątku spółdzielców rosła. Ale poza informacjami o planowanych inwestycjach - w tym, uwaga, budowie od podstaw zupełnie nowego bloku - o remontach i o wprowadzanych innowacjach, pojawiła się też bardzo niepokojąca wiadomość o możliwym istotnym wzroście kosztów ciepła systemowego w Iławie. - My jako spółdzielnia jesteśmy zdecydowanie największym klientem Energetyki Ciepłej, ale to problem, który dotyczy praktycznie całego miasta - podkreślał prezes.

ZAMIAST "GARGAMELA" - ZUPEŁNIE NOWY BLOK. "PRACA" JAKO SPÓŁDZIELCZY

DEVELOPER

Omawiane podczas walnego remonty spółdzielczych zasobów - w tym malowanie klatek schodowych i piwnic, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, remonty elewacji i balkonów, wymiana instalacji gazowych i węzłów ciepła, budowa kolejnych miejsc parkingowych czy montaż stojaków na rowery - są ważne, ale błędą, gdy mowa jest o najbardziej ambitnym planie inwestycyjnym "Pracy".

Jak ogłosił podczas piątkowego walnego jej prezes, spółdzielnia dąży do budowy od podstaw zupełnie nowego bloku. Mowa jest o Osiedlu Podleśnym - działce, gdzie dzisiaj znajduje się stara wymiennikownia. Jak mówił Tomasz Mazurewicz, taki blok może zostać wybudowany za pieniądze osób, które będą chciały kupić tam mieszkania. Jak przekonywał, ta lokalizacja ma ogromne atuty: spółdzielnia jest właścicielem terenu, a ten jest uzbrojony. - **To wspinała lokalizacja**, przekonywał Tomasz Mazurewicz. Bliskość szkół, sklepów, lasu powoduje, że zainteresowanie jego zdaniem może być duże. Na ten rok przewiduje się przygotowanie dokumentacji, uzyskanie wszelkich zgód i pozwoleń. Optymistyczny scenariusz zakłada, że pod koniec roku może ruszyć wyburzanie tak zwanego "Gargamela", czyli wspomnianej starej wymiennikowni. Dokładnie tym miejscu może w przyszłości ruszyć budowa zupełnie nowego bloku "Pracy".

- Spółdzielczość to jest coś, co ma wyznaczać trendy. Podejmujemy działania zmierzające do wzrostu wartości mieszkań i majątku naszych spółdzielców - podkreślał Tomasz Mazurewicz.

Kolejną nowością, o jakiej myśli spółdzielnia, jest **instalacja butelkomatów przy paczkomatach. Rozmowy trwają**, a sprawa według prezesa jest obiecująca. Jak podkreślał Tomasz Mazurewicz, o innowacyjnym podejściu "Pracy" świadczy też fakt, iż spółdzielnia posiada - jako jedyna w kraju - **opłatomaty**. Ma też umowy z Poczta Polska i Bankiem PKO BP, które umożliwiają mieszkańcom bezpłatne regulowanie opłat czynszowych w placówkach w całym kraju, nie tylko w Iławie.

Ciekawostką, która może zainteresować mieszkańców, a w przyszłości przełożyć się na realne oszczędności w ich kieszeniach, jest też nawiązanie przez spółdzielnię współpracy ze specjalistyczną firmą zajmującą się optymalizacją kosztów ogrzewania. Na system składają się wewnętrzne i zewnętrzne czujniki, zbierające dane w czasie rzeczywistym. W połączeniu z prognozą pogody daje to możliwość dostosowania ogrzewania do faktycznych potrzeb. Oszczędności mogą sięgnąć 20% - prognozuje spółdzielnia. Jeśli praktyka potwierdzi te założenia, to można spodziewać się rozszerzenia obejmującego 40 budynków pilotażu - to te bloki, gdzie koszty ogrzewania były najwyższe - na kolejne nieruchomości.

Nie będzie natomiast fotowoltaiki na dachach budynków "Pracy" - prezes był pytany o OZE przez jednego z mieszkańców i przyznał, że gra jest niewarta świeczki, bo spółdzielnia, zgodnie z obecnym stanem prawnym, nie może sprzedawać energii spółdzielcom. Wyprodukowany przez panele prąd mógłby więc posłużyć wyłącznie do obsługi części wspólnych, a tam zużycie jest stosunkowo niewielkie, co powoduje, że cały projekt byłby dla "Pracy" nieekonomiczny.

CIEPŁO W IŁAWIE DROŻSZE NAWET O 40%?

"Głupotą była sprzedaż niegdyś miejskiej ciepłowni w ręce prywatnego podmiotu" - tak bez

ogródek oceniła sprawę jedna z mieszkanek po tym, jak okazało się, że przed Iławą jest nieciekawa perspektywa dużego wzrostu cen ciepła systemowego, nawet – jak wynika z informacji udzielonych podczas walnego - o 20, 30, 40%.

Prezes "Pracy" Tomasz Mazurewicz na piątkowym walnym poinformował spółdzielców, że uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami zarządu Energetyki Ciepłej. Z rozmów wynika, że prywatna spółka, będąca właścicielem ciepłowni w Iławie i dostarczycielem systemowego ciepła do zdecydowanej większości budynków w naszym mieście, **ma daleko idące plany modernizacji swojej infrastruktury. Mowa o zmianie źródła ciepła z węgla na gaz. Niestety może to oznaczać dla odbiorców potężny wzrost kosztów.**

- Jako Spółdzielnia Mieszkaniowa "Praca" odbieramy około 40% ciepła produkowanego przez Energetykę Ciepłą - mówił prezes Mazurewicz.

W innej części zebrania **przytoczono przemawiające do wyobraźni liczby**: w roku 2025 "Praca" zapłaciła za ciepło prawie 15,8 mln zł; w roku 2023, gdy zmagaliśmy się z rekordowymi cenami węgla, koszty sięgnęły prawie 21 mln.

Jako tak duży odbiorca "Praca" zamierza twardo negocjować. W grę wchodzi nawet wprowadzenie w poszczególnych blokach alternatywnego ogrzewania i odłączenie ich od systemu Energetyki Ciepłej, aby pokazać spółce, że nie może jednostronnie dyktować warunków.

- Cena dla mieszkańców nie może tak wzrosnąć. Zależy nam na jak najniższych kosztach - tak samo jak Państwu - mówił Tomasz Mazurewicz. I dodał: Warto być przy stole, gdzie zapadają decyzje.

Dalsze rozmowy mogą ruszyć we wrześniu. Szefostwo "Pracy" podejmuje starania i ma nadzieję, że uda się zaangażować w sprawę samorządu miasta i powiatu. Bo chociaż to "Praca" jest największym klientem EC-u, to wspomniane podwyżki odbiją się też na wielu innych odbiorcach.

- Jestem zbudowana tym, że chce Pan włączyć w to miasto i starostwo. I my również będziemy w tym uczestniczyć i wspierać - zadeklarowała, odnosząc się do przedstawionych informacji, jedna z mieszkanek – ta sama, która nie szczędziła gorzkich słów odnośnie decyzji sprzed lat o sprzedaży spółki.

"WSZYSTKIM SIĘ NIE DA DOGODZIĆ" - I INNE WIEŚCI Z WALNEGO

Podczas dorocznego spotkania lokatorów "Pracy" z władzami spółdzielni tradycyjnie **nie zabrakło ożywionej dyskusji o codziennych problemach** – jak podkreślali przedstawiciele kierownictwa spółdzielni, to najważniejsza część walnego. Dyskusja pokazała, jak trudne bywa wypracowanie kompromisu w tak dużej społeczności.

Mieszkańcy zgłaszali m.in. skargi na nocne hałasy na placach zabaw, zagracone wózkownie, powolne nagrzewanie się bieżącej wody czy potrzebę szybszej wymiany starych drzwi oraz budowy zadaszonych wiat śmietnikowych. Spore emocje wzbudził też **postulat likwidacji suszarni w blokach** – jeden z mieszkańców argumentował, że **„mają ogromne grzejniki, to są duże koszty, a z suszarni korzystają nieliczni mieszkańcy”**, na co prezes Tomasz Mazurewicz odpowiadał, że **ilu spółdzielców, tyle opinii**, a zamknięcie suszarni natychmiast wywołałoby protesty zwolenników tego rozwiązania. Skrajne oczekiwania wiążą się też z odwiecznym tematem właściwego terminu zakończenia sezonu grzewczego. Przedłużenie go generuje gigantyczne koszty – tylko w maju dodatkowy tydzień ogrzewania kosztował aż 700 tysięcy złotych. Mimo to prezes uspokajał, że sytuacja finansowa podmiotu jest dobra, a prowadzona rygorystyczna windykacja to po prostu wyraz odpowiedzialności. Jak zapewniał: **„Każdy płaci za siebie. Nie jest tak, że ktoś z Państwa płaci za kogoś innego”**. Jednocześnie spółdzielnia zaprasza do kontaktu mieszkańców mających trudności z terminowym regulowaniem zobowiązań – rozmowa i skorzystanie z dostępnego wsparcia w ramach systemu opieki społecznej (nie wszyscy mieszkańcy wiedzą, że taka pomoc może być dla nich dostępna) są na pewno lepsze niż chwilówki, do których uciekają się niektórzy zadłużeni. **„Jestem otwarty na współpracę, będę reagował na każdy sygnał”** - zapewniał podczas zebrania prezes, podkreślając, że doroczne walne to ważny, ale nie jedyny kanał komunikacji z mieszkańcami. Ich pytania, postulaty, wnioski i skargi przyjmowane są w siedzibie spółdzielni na bieżąco, podczas regularnych dyżurów.

Jednym z ostatnich akcentów walnego było jednomyślne przyznanie prezesowi "Pracy" (zarząd w tej spółdzielni jest jednoosobowy) absolutorium za rok 2025. W walnym uczestniczyło 69 członków spółdzielni, udzielono 28 pełnomocnictw.

- Spółdzielnia Mieszkaniowa "Praca" w Iławie ma 107 budynków, 4 230 mieszkań i prawie 16 hektarów terenu – te liczby przypominają, jak dużym i ważnym podmiotem pozostaje na mapie naszego miasta.

Tekst i zdjęcia/opracowanie: [portal www.infoilawa.pl](http://portal.www.infoilawa.pl).

~~galeriaspc~~11645~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81939-ambitne-plany-spoldzielni-i-niepokojaca-perspektywa-duzego-wzrostu-ciepla-w-ilawie-wazne-wiesci-po-walnym-w-pracy>